

**CENA PRENUMERATY:**  
w Łodzi miesięcznie mk. 22,— kwartalnie mk. 66,—, dla robotników miesięcznie mk. 18,—  
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 3,—  
Na prowincji miesięcznie mk. 25,—, kwartalnie mk. 75,—  
Za granicą miesięcznie marek 45,—

**Numer pojedynczy: 1 markę 50 fen.**

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie przyjmuje.

Kierownik administracji przygodziny 5 do 6 popołud.

# KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 1 marka 50fen.

**CENY OGŁOSZEN:**  
**Miejscowe.**  
Zwyczajnej mk. 2.50 za wiersz petytowy jednolamowy (str. 7 lamów) **Drobnej 40 fen.** za wyraz, najmnie mk. 4.—. Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz. **Nadane** przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz petytowy jednolamowy (str. 5 lamów.) **Nekrologi** mk. 2.50 za wiersz petytowy (strona 5 lamów). **Komunikaty** mk. 3.80 za wiersz.  
**Zamiejscowe.**  
Zwyczajnej mk. 3.—, drobnej 55 fen **nadane** przed tekstem mk. 8.— w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 5.— **nekrologi** mk. 4.—.  
**Zagraniczne.**  
100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

**Redakcja: Administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229. Filja administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwały zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Ogród **Restauracja Kawiarnia** przy hotelu MANTEUFLA **Codziennie Koncerty** pod dyrekcją **M. CHWATA** **Ł. Ork. Symfoniczna** Początek o godz. 7-ej wieczorem. **ROSALSKIEGO** z Krakowa.

W sobotę, dn., 24 b. m. **Wieczór Solistów** z udziałem p.

**Teatr Polski** Dzielna 18. Pod dyrekcją Fr. Rychiowskiego **„Sybir“** dramat w 4 aktach G. Zapolekiej. **„Kościuszko pod Racławicami“** obraz histor. w 5 akt. W. L. Buczyca.

**DEKRET.**  
Osoby wojskowe, które samowolnie opuściły szeregi lub też samowolnie poza niemi przebywały, jako też osoby, które mimo powołania w myśl obowiązujących ustaw do służby wojskowej do tejże służby się nie zgłosiły, nie będą ścigane za dezercję, względnie za nieusłuchanie rozkazu, powołującego do służby wojskowej, jeżeli w przeciągu dwóch tygodni po ogłoszeniu niniejszego dekretu zgłoszą się do służby wojskowej.  
Warszawa, 20 lipca 1920 r.  
(—) J. Piłsudski.

**Wezwanie.**  
W niedzielę dnia 25 lipca Łódź święci dzień Armii Ochotniczej. O godz. 10 rano na Placu Dąbrowskiego odbędzie się uroczysta msza połowa. Oczekiwany jest przyjazd prymasa Dalbora.  
Niechaj nikogo, obywatela, nie zabraknie w tej uroczystości. Niech każdy stanie do apelu, by dać świadectwo, jak drogą jest Łódź Armia Ochotnicza, że jest ona jakby wyrwaną żywcem z pod serca każdego z nas. Niechaj każdy przekona się, co Łódź dała na obronę Ojczyzny.  
Komitet święta Armii Ochotniczej.

**Triumfują zwycięzcy!**  
Kwidzińska „Gazeta Polska“ z 13 b. m. pod powyższym tytułem pisze:  
Oszelomieni szajem „zwycięstwa“, spacerowali wczoraj wieczorem Niemcy ulicami miasta Kwidzyna, a tłumy całej zaległy wieczorem ulicę Malborską naprzeciw Casina, gdzie przebywają zwykle Polacy. Każdego Polaka, który pojawił się przed hotelem, witali wyciem „Deutschland, Deutschland uber alles“ lub okrzykami: Jeszcze oni tu siedzą, wynoście się stąd jaknajprędzej, bo Wam pomożemy, pakujcie manatki itp.  
Czują się „zwycięzcami“. — Zdaje im się, że już mogą zbierać owoce gwałtów, znęcania się, prześladowania, rozbijania wieców, odgrazania, wymuszania na pracobiorcach itd. itd. Są przekonani, że dla Polaków już wszystko stracone, że już wydani są im na łup, że mogą z nimi postępować, jak im się żywnie podobą. Jak zgłodniałe hieny rzucaliby się na ofiary polskie, gdyby nie strach przed patrolującymi oddziałami Włochów gdyby nie obawa, że mogliby sami oberwać guzy, przeznaczone dla Polaków.  
Niechaj triumfują! Niechaj się powołują po faryzeuszowsku obłudnie na rzekomy wymiar „sprawiedliwości dziełowej“, która jakoby ich zdaniem winna przyznawać rację gnębielom i wynagradzać rabunki, katowanie, ograbianie narodów sąsiednich.  
Są oni przeświadczeni, że takim ich zapatrywaniem przyznać musi rację cały świat, szczególnie zaś zwycięska koalicja, po której spodziewają się widocznie nagrody za spowodowanie wojny, zniszczenie Belgii i Francji północnej, mordowanie kobiet i dzieci, za zatapianie okrętów pasażerskich i lazaretowych, za wszystkie te zbrodnie, jakich historia nie zna od czasu, kiedy Mongoli i Tatarzy urządzali swe najazdy na Europę.

Podając powyższe do ogólnej wiadomości, wzywam wszystkie osoby, objęte brzmieniem dekretu, do niezwłocznego zgłaszania się w dowództwach wojskowych i P. K. U.  
(—) Olszewski gen.-ppor. i dowódca O. Gen.

**Powołanie pod broń pobór roczników 1894, 1893, 1892, 1891 i 1890.**  
„Monitor“ zamieszcza co następuje:  
Rozporządzenie Rady Obrony Państwa, z dnia 14 lipca 1920 r. w przedmiocie poboru roczników 1894, 1893, 1892 1891 i 1890.  
Art. 1. Upoważnia się Rząd do przeprowadzenia powszechnego poboru mężczyzn, urodzonych w latach 1894, 1893, 1892 1891 i 1890.  
Art. 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia i ustalenie kolejności poboru poszczególnych roczników porucza się Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych a Ministrem byłej Dzielnicy Pruskiej.  
Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z d. jego ogłoszenia.  
Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obr. P.  
(—) J. Piłsudski.  
Prezydent ministrów:  
(—) W. Grabski.

**Rząd koalicyjny.**  
Ciągle słyszymy utyskiwania na nasze władze państwowe—i to utyskiwania zarówno ze strony odłamów lewicowych, jak prawicowych, że są te władze nasze zbyt łagodne w swoich zarządzeniach na objawy wyburzeń partyjnych tego czy owego skrajnego skrzydła.  
Głosy, jakie spotykamy w prasie i na wszelkiego rodzaju zebraniach, są niejednokrotnie bardzo ostre i gorące.  
I czytelnik, czy też słuchacz, należący—dajmy na to—do odłamu lewicowego, dochodzi do przekonania na podstawie informacji tylko swojego stronnictwa, że Polską rządzi burżuazja i krańcowa konserwa; natomiast należący do prawicy nabiera przekonania, iż właśnie radykalno-lewicowe stronnictwo wpływ szczególnie silny na władze nasze wywiera i zmuszają je do tolerowania a nawet popierania „wyburzeń“ lewicy.  
Oddźwięk tego znaleźliście, czytelnicy, w ostatniej mowie Paderewskiego, przed jego ustąpieniem ze stanowiska prezydenta ministrów.  
Czy pamiętacie ją?  
Otóż w mowie tej swojej wypowiedział Paderewski mniej więcej takie zdanie:  
Mówią jedni, że Polska idzie na lewo, a drudzy znowu, że idzie na prawo. Ale mylą się jedni i drudzy. Bo Polska nie idzie ani na prawo, ani na lewo, lecz prosto i wytrwale naprzód!  
I tutaj—powiedziałbym—w tych paru słowach jest doskonała charakterystyka tego, co się na ziemi polskiej w czasie ostatniego dwulecia dzieje.  
Nie jesteśmy narodem w tym czy innym kierunku skrajnym. I w tem jest właśnie nasza siła, z tego wypływa spoiłość, która pozwoliła nam to, iż tak jednak wiele w przeciągu bardzo krótkiego czasu i w warunkach zgola nie sprzyjających zrobiliśmy w dziele odbudowy naszej państwowości.  
A utyskiwania, jakie tu i owdzie czytamy, lub które tu i owdzie słyszymy, wskazują właśnie na to, iż społeczeństwo całe i władze nasze, które są tego społeczeństwa odbiciem, pozostały wierne szczytnej idei tolerancji i wolności sumienia obywatelskiego.  
I w tem właśnie tkwi—powtarzam—nasza siła; i w tem tkwi zapewnienie, że zawsze

będziemy zdolni do takich jasnych i wielkich odruchów, jaki przeżywamy naprz w obecnej chwili przełomowej, że cały naród potrafił się zjednoczyć, potrafił zapomnieć o waśniach i interesach partyjnych, a stanąć—wszyscy ramię do ramienia—do wielkiego dzieła obrony Ojczyzny.  
Niema dziś w Polsce odłamów, mówię rozumie się o stojących na gruncie polskości i gruncie państwowości polskiej, którzyby nie poczuli się do konieczności odsunięcia na bok wszystkiego, co dziełu obrony mogłoby stanąć na przeszkodzie, i podporządkowania swoich własnych czy grupowych interesów i przekonań interesom ogółu—interesom Polski.  
Ostatnie wiadomości, nadchodzące z Warszawy o tworzeniu rządu koalicyjnego, do koncepcji którego już tylokrotnie powracaliśmy, są także odzwierciedleniem idei wolności i tolerancji, która ponad wszystko w życiu zbiorowym Polski góruje. Jak nie do pomysłienia byłby u nas rząd jednostronny—skrajny, czy z prawa, czy z lewa, tak znowu zupełnie słusznym i jedynie wskazanym rozstrzygnięciem sprawy jest utworzenie rządu koalicyjnego.  
Dlatego to tyle razy koncepcja takiego rządu była wysuwana, a nie udawała się jedynie z powodu chwilowego uporu, czy chwilowych ambicji poszczególnych—już nie powiem grup, ale poprostu jednostek.  
Rząd koalicyjny—to odbicie charakteru narodowego Polski. Tylko taki rząd zdolny będzie wciągnąć do współpracy dla dobra Polski wszystkie najlepsze elementy, wszystkie najczystsze umysły i serca, do dziś dnia oddające swoją energję i swoje zdolności dla pracy w partjach.  
I zdolny będzie poprowadzić Polskę najprostszą drogą do zwycięstwa—do szczęśliwej przyszłości.

Spodziewają się, uzyskawszy sfalszowany, wymuszony korzystny dla siebie wynik, że w nagrodę za gwałcenie Polaków, uniemożliwienie wejścia w życie przyznanego Polakom przez misję międzysołuszną, równouprawnienia, przyznane im zostaną wszystkie te obszary, bez względu na konieczności gospodarcze i komunikacyjne Polski i bez względu na ich położenie geograficzne.

My zaś wierzymy niezłomnie, że tak nie będzie, że tak być nie może!

Wierzymy, że nie może się znaleźć wśród koalicjantów, wśród wszystkich narodów świata, które o sprawie i woli i słuszności inne mają pojęcia, niż Niemcy, nikt, kto by poszedł na łap r. z umowań nie mieckich, niemieckiego łomaczania prawa i sprawiedliwości.

Świat cały widział, co się tu działo czasu przygotowań do plebiscytu, świat cały wy czekał dziś, jakie sedziowie świata wysnuła stąd wnioski, taki wydadzą wyrok.

### Militaryzacja prasy.

Ministerium Spraw wojskowych nadsyła nam następujące zarządzenie.

#### I.

Aby uniknąć konieczności wniesienia do R. O. P. ustawy w wprowadzenie prasowej cenzury prewencyjnej, wydaje się następujące zarządzenie w porozumieniu z p. Prezydentem Ministrów:

§ 1. Przepisy dotyczące zaciągu do ochotniczej służby pomocniczej w Urzędach Wojskowych mają zastosowanie do wszystkich dziennikarzy na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, tak również do personelu administracyjnego i cenzerskiego pism codziennych.

§ 2. Komisja Wykonawcza Syndykatu Dziennikarzy wspólnie z Polskim Ogólnym Związkiem Wydawców pism, przedłoży w porozumieniu z redakcjami do 24 godzin imienne zestawienie tych ochotników, którzy pozostając na swoich dotychczasowych stanowiskach, jako zatrudnieni w redakcji — pełnić będą pomocniczą służbę wojskową.

W każdej redakcji ustanowi się 2-oh przedstawicieli, w tym: 1 dziennikarza i 1 wydawcę, odpowiedzialnych przed władzami wojskowymi za dział wojskowo-informacyjny.

§ 3. Redakcje przedłożą imienny spis personelu administracyjnego i cenzerskiego, podlegających poborowi, którzy ze względu na konieczności wydawnicze musieliby być wyreklamowani z wojska.

§ 4. Wymienieni w § 2 dziennikarze i wydawcy czuwają nad tem, by w prasie periodycznej nie pojawiły się: a) w jakiegokolwiek formie wiadomości fałszywe, nieskontrolowane, lub szerzące panikę;

b) opinie, które pod jakimkolwiek bądź pozorem podkopywać mogą w społeczeństwie i w szeregach armii autorytet Naczelnych Władz Wojskowych, względnie zawierają publiczną krytykę zarządzeń Naczelnego Wodza, Rady Obrony Państwa, generałów i dowódców, znajdujących się na czynnej służbie wojskowej.

§ 5. Ochotnicy pełniący służbę w myśl § 2 uprawnieni są i obowiązani do wykonywania kontroli w powierzonym sobie zakresie działania i są za wszelkie niedopatrzienia wojskowe — odpowiedzialni.

§ 6. Komisja Wykonawcza Syndykatu Dziennikarzy wyłoni na tych samych zasadach ochotniczej służby pomocniczej kwaterę prasową, której członkowie objężdżać będą front zarówno w celach propagandy, jak i dla informowania opinii publicznej. Zarządzenie wyjazdów członków kwatery tak co do osób, jak i co do terminu odbywać się będzie przez rozkaz Naczelnego Dowództwa na wniosek przewodniczącego kwatery prasowej.

§ 7. Ochotnicy-dziennikarze i przedstawiciele wydawców poddani są pod bezpośrednie rozkazy M. S. Wojsk. (Odz. II Szt.). Członkowie kwatery prasowej (§ 5) poddani są pod

bezpośrednie rozkazy Naczelnego Dowództwa. Obydwie kategorie dziennikarzy otrzymają odznaki i legitymacje wojskowe.

M. S. Wojsk. wyznacza specjalnego referenta, któremu podporządkowani będą wyż wymienieni przedstawiciele redakcji.

Naczelne Dowództwo przydziela do kwatery prasowej 1 oficera Oddz. III, i oficera Oddz. II, którzy zajmują się przeprowadzeniem całej akcji.

Szczegółowe instrukcje zostaną wydane przez Biuro Prasowe M. S. Wojsk. i Biuro Prasowe Nacz. D.

§ W razie, gdyby zamierzone zarządzenia nie odniosły skutku, władze wojskowe

zmuszone będą postawić wniosek do R. O. P. na wprowadzenie cenzury prewencyjnej dla tych pism periodycznych, dla których powyższe zarządzenia nie okazały się skutecznymi.

#### II

Dowództwa Okr. Gen. (Wydział II) mają w swoim zakresie działania przeprowadzić w ciągu 3-oh dni analogiczną organizację, a szczegóły jej podać natychmiast po tym terminie.

Wiceminister Spraw Wojsk. Sosnkowski m. p. General porucznik.

## Zwycięska akcja naszych wojsk. Front bolszewicki chwieje się.

Warszawa 28 lipca PAT. —

Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 28 lipca 1920 r.

Pe ciężkich walkach oddziały grupy pułk. Łucyńskiego opanowały forty Grodna, położone na południowym brzegu Niemna. W walce tej odznaczył się szwadron jazdy ochotniczej pod dowództwem majora Dąbrowskiego. Bolszewicy, cofając się do miasta pozostawili w naszych rękach 2 ciężkie działa i kilkadziesiąt jeńców, ponadto odbito 2 nasze pociągi ewakuacyjne.

Oddziały przeciwnika, które usiłowały sforsować Niemna pod Dubną 20 kilometr. (na północ Ostro) zostały odparte ogniem z karabinów maszynowych.

Silny atak bolszewicki przeprowadzony dwoma pułkami piechoty, posilkowej przez artylerię i jazdę, został w rejonie Mostów odparty przez nasze oddziały, przy czym nieprzyjaciel poniosł bardzo ciężkie straty.

Wzdłuż całego odcinka na rzece Niemna ożywna wymiana ognia artyleryjskiego, przy czym bolszewicy ostrzelują podjazdy do rzeki z dział dalekonośnych.

Przeciwnik, któremu znacznymi siłami udało się przeprawić, przez Szczarę w rejonie Stojima, kontynuuje swój atak w kierunku Różany; przed nie jego straża osiągnęły tę miejscowość. Obecnie wra tam zaciepła walka.

Kontratakujące oddziały jednej z naszych dywizji poznańskich zdobyły w tych walkach i działo, kilka karabinów maszynowych i wzięły jeńców.

Na linii kanału Ogińskiego działalność wywiadowcza.

Na południe od Prypeci w rejonie Rzeczyca i Mulczyce kontratak naszych oddziałów rozwija się pomyślnie. Nieprzyjaciel został wyparty z Rzeczyca, z Kuchockiej Woli, Jeziercy i Rudki. Walcząc tu oddziały bolszewickie bitą się z nadzwyczajną zaciętością.

Na linii Styru, poniżej tego rejonu, nieprzyjaciel, poniosłszy bardzo ciężkie straty w swych bezskutecznych dwudniowych atakach, zachowuje się pasywnie. Oddziały nasze prowadzą energiczną akcję wypadową.

W rejonie Dubna walka z kawalerją bolszewicką przybiera dla nas pomyślny obrót. Oddziały gen. Krajewskiego

i gen. Szymańskiego wyparły nieprzyjaciela z Hotynia, Kozina i Rudni.

Dnia 22 b. m. po południu nieprzyjaciel zaatakował trzema pułkami piechoty i znaczną ilością jazdy i artylerji, oddziały 12-jej dywizji piechoty między Wołoczyskami i Wołoczkwem. Początkowo oddziały nasze opuściły zajmowane pozycje. Następnie jednak przeszły do zdecydowanej kontrakcji, nie bacząc na huraganowy ogień artylerji i nadesztych pociągów pancernych, wyparły nieprzyjaciela ze Zbrucza, przywracając poprzednią sytuację. Podkreślić należy brawurową akcję artylerji, która wyjeżdżała między własną tyralerką i kartaczami ostrzeliwała na bliski dystans kolumny nieprzyjaciela. Jednocześnie oddziały 6-jej armji odparły gwałtowny atak przeciwnika na Husiatyn, nie przepuszczając go na zachodni brzeg Zbrucza. W walkach tych, trwających kilka godzin, obie strony poniosły ciężkie straty.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego Kuliński generał-podporucznik,

propozycji rządu polskiego zawieszenia broni armje sowieckie będą kontynuowały posuwanie się, rząd Wielkiej Brytanii i jego sprzymierzeńcy będą to uważali za zamiar prowadzenia wojny z ludnością polską i dadzą Polsce wszelką pomoc. W końcu rząd angielski zwraca uwagę na to, że w razie inwazji do Polski przez Rosję sowiecką nie mogą być kontynuowane pertraktacje o podjęciu stosunków handlowych i dlatego telegrafowano do pp. Kamieniewa i Krassina, aby wstrzymali swój wyjazd z Rewla do czasu, gdy będzie wyrażona zgoda na zawieszenie broni

### Konferencja ambasadorów decyduje najżywniejsze sprawy Polski.

Warszawa, 22 lipca (PAT.) Wydział prasowy Min. spraw zagranicznych komunikuje: W dniu 23 b.m. rozpoczynają się w Paryżu w Radzie ambasadorów konferencje w sprawie Gdańska oraz Ks. Cieszyńskiego i Orawy. Jako rzeczoznawcy w sprawie konwencji polsko-gdańskiej wyjechali do Paryża radca M. S. Z. Pan Jackowski i prof. Malczewski.

Dla sprawy ks. Cieszyńskiego wyjechali ks. Landzin, prezes Rady Narodowej inż. Kedron. Jako rzeczoznawca górnictwa dr. Banaszkiewicz, jako referent kolejowy dr. Dąbrowski, pastor Kulisz obrońca Polskich Protestantów z Jabłhowskiego. W imieniu Rady Spisza występować będą w Paryżu prof. dr. Semkowicz i ks. Machaj.

Ljon, 22 lipca (PAT.) Radio w sprawie Gdańska, Cieszyńska i Orawy Millerand w swoim exposé w Izbie deputowanych powiedział. Art. 104 traktatu wersalskiego przewiduje konwencję między Polską a wolnym miastem Gdańskiem. Położyliśmy podwalinę tej konwencji po porozumieniu z przedstawicielami obu interesowanych stron. Kwestja Cieszyńska, Spisza i Orawy jest przedmiotem spornych pretensji między obu państwami.

Dla pokoju światowego jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, aby oba republiki postępowały zgodnie oraz aby stosunki między nimi były przyjazne.

### Przed interwencją ententy.

Rotterdam, 22 lipca. (PAT.) Angielski organ liberalny „Daily News”, który stale występował przeciw europejskiej interwencji w Rosji sowieckiej, pisze o ostatniej odpowiedzi angielskiej do Rosji między innymi, co następuje: Angielska nota oświadcza wyraźnie: skoro bolszewicy wiarzą do właściwych granic Polski, wówczas będą mieli Polacy do dyspozycji masę oficerów, a prawdopodobnie także marszałka Focha. Co się tyczy amunicji, to całe wschodnie Niemcy poprostu są załadowane armatami i składami amunicji, które w myśl traktatu pokojowego mają być wydane koalicji. Zapasy te nie dostaną się do Polski, o ile Rosja jej nie zaatakuje, jeżeli jednak bolszewicy wpadną w granice właściwej Polski, wówczas wszystkie te zapasy wojskowe oddane zostaną do dyspozycji Polski.

„Lamps” donosi, że po powrocie Lloyd Georgea ze Spaa odbyło się posiedzenie gabinetu angielskiego w sprawie sytuacji w Polsce: Rząd angielski stoi na tem stanowisku, że obecne położenie Polski wytwarza w Anglii taką samą sytuację, jak w roku 1914 obsadzenie Francji przez Niemcy.

## Noty w sprawie rozejmu.

Odpowiedź Anglii na ostatnią notę bolszewicką.

Warszawa, 22 lipca. (PAT.) — Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Rząd angielski dnia 20 b. m. wieczorem, komunikując treść noty sowieckiej, zapowiedział do rządu polskiego o natychmiastowe przesłanie propozycji rozejmu wprost do rządu sowieckiego. Na wieczornym posiedzeniu Rady Obrony Państwa dnia 20 b. m. postanowiono wysłać notę bezpośrednio do rządu sowieckiego z propozycją zawieszenia broni.

W myśl tej uchwały dnia 22 b. m. wysłana została do rządu sowieckiego następująca nota:

Rząd polski przyjął do wiadomości fakt, że rząd sowiecki w odpowiedzi na notę rządu brytyjskiego z dnia 11 b. m., oświadczył, że przyjąłby ochętnie propozycje pokojowe, któreby zostały wystosowane do niego wprost przez

rząd polski. Rząd polski, pragnąc możliwie najspieszniej wstrzymać wszelki rozlew krwi i przywrócić pokój, proponuje rządowi sowieckiemu natychmiastowe zawieszenie broni i otwarcie rokowań pokojowych. Propozycja zawieszenia broni zostaje równocześnie wysłana przez naczelnego dowództwa wojsk polskich do naczelnego dowództwa wojsk sowieckich.

Podpisano: Sapieha, minister spraw zagranic.

W odpowiedzi zaś na notę sowiecką wysłał rząd angielski ze swej strony notę, której najważniejsze punkty są następujące:

Rząd Jego Królewskiej mości rozważył odpowiedź rządu sowieckiego na notę z dnia 11 b. m. Rząd sowiecki oświadczył gotowość rozważenia w jaknajbardziej przychylnym duchu zawieszenia broni z Polską, jako pierwszego kroku

do ostatecznego pokoju, jak również swoją gotowość przyznania Polsce granicy najmniej korzystnej, niż granica etnograficzna, zaproponowana pierwotnie przez Radę najwyższą. Rząd angielski niema najmniejszego zamiaru nalegać na to, aby pertraktacje o zawieszenie broni czy też pokój miały być prowadzone za jego pośrednictwem, lecz zaproponował przyjazd na konferencję do Londynu, ponieważ to by dopomogło Rosji do wejścia w stosunki z konferencją pokojową i ułatwiłoby porozumienie pomiędzy Rosją a światem zewnętrznym, a pertraktacje byłyby tożsame w dobrej wierze i bez zwłoki w sposób odpowiadający życzeniom interesowanej ludności i zapewniający stały pokój między Polską i jej wschodnimi sąsiadami. To skłoniło sprzymierzeńców do zainicjowania pertraktacji o zawieszenie broni i pokój. Jeżeli zaś pomimo

Tylko własnymi siłami  
zwalczymy przeciwności, ocalimy POLSKĘ  
Oba fronty nasze  
ze wewnątrz i wewnątrz  
uczynimy nie do zdobycia  
kupując

## Pożyczkę Obrony i Odrodzenia Polski.

# Dzieło obrony Ojczyzny.

## Cała Polska chwyta za broń!

### Do broni!

Dowódca baonu mostowego w Modlinie podpułkownik Zaniewski Józef zwraca się do wszystkich byłych saperów, pionierów i pontonierów, do cieśli, stolarzy, techników i wszystkich, kto ma krzepką dłoń a Ojczyznę kocha z gorącym apelem: „Bracia Ojczyzna w potrzebie — pod broń — wstępujcie ochotnikami do baonu mostowego. Ani minuty zwłoki, bo moskiewska nahałka już zbliża się; każdy dzień drogi; nie pośpieszcie się — będą wasi ojcowie, matki, bracia, siostry i dzieci pod jarzmem moskiewskim was przeklinać. Na Ojca Ojczyzny wszystko oddajcie, bo inaczej moskal weźmie; rzućcie ciepłe i wygodne kąty i marsz pod karabin!”

Ochotników przyjmuje się w kancelarii baonu mostowego w Modlinie, w Cytadeli o każdej porze dnia i nocy. Bardzo jest pożądane stawienie się z bronią, umundowaniem, wyekwipowaniem i narzędziami — z łopatami, siekierami, świdrami, piłami i t. p.

Uprasza się wszystkich księży proboszczów, by powyższe ogłaszali stale z ambony kościelnej, a pp. wójtów i sołtysów, by ogłaszali w gminach i wsiach.

Zaniewski podpułk. i d-ca.

### Obrona Wolności.

Kraków 23 lipca (PAT). — Komitet obrony Państwa u-

rzęda w niedzielę obrzyma manifestacją narodową pod nazwą „Obrona Wolności” i na cześć jej obrońców.

### Zabezpieczenie wdów i sierot po wojskowych.

Warszawa, 23 lipca (PAT). — Dziś w południe obradowała komisja skarbowo budżetowa pod przewodnictwem p. Głabińskiego. Przyjęła projekt tymczasowej ustawy w sprawie zaopatrzenia wdów sierot i rodzin po wojskowych polskich. Referentem na plenum został wybrany p. Gawlikowski.

### Ofiary na rzecz armji gen.

#### Hallera.

Warszawa 22 lipca (PAT). — Rada miejska m. Lipska na posiedzeniu w dniu 10 lipca r. b. jednogłośnie uchwaliła wypłacić 350000 marek na cele formujące się pod dowództwem gen. Hallera armji ochotniczej i na rzecz organizacji społecznej w Lipsku opiekującej się rodzinami ochotników. Rada m. Jędrzejowa postanowiła w d. 12 lipca r. b. asygnować z funduszu apro wizacji miejskiej 50000 marek na rzecz powiatowego komitetu obrony państwowej w Jędrzejowie i jednocześnie stanąć do dyspozycji głównego Komitetu obrony państwowej. Izba adwokacka okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie złożyła na ręce Rady obrony państwa 327000 mk. dla żołnierza polskiego.

podczas której zarezerwowane będą dla wymienionych wyżej Władz, Instytucji i Organizacji osobne miejsca, jak też oświetlenie swoją obecnością defilady na ul. Piotrkowskiej.

Do właścicieli nieruchomości zwraca się D-two Miasta z prośbą o dekorację domów i balkonów, do cechów miejscowych, z prośbą o wzięcie udziału w uroczystości ze sztandarami i znakami cechowymi, do wszystkich instytucji i towarzystw, z prośbą o delegowanie swoich orkiestr i chó rów na Mszę i defiladę.

### Z Propagandy.

W Łodzi d. 22 b. m. odbyło się zebranie weteranów 68 roku. Postanowiono:

- 1) współdziałać w akcji werbunkowej i w tym celu otworzyć biura werbunkowe,
- 2) zbierać datki na żołnierza polskiego,
- 3) agitować na pożyczkę państwową.

W Ozorkowie w fabryce Szlosserowskiej robotnicy postanowili pracować dodatkowo 1 dzień w tygodniu na rzecz pożyczki. Z inicjatywy N. P. R. założono także Oddział Czerwonego Krzyża. W Lipsku odbył się wiec przy udziale około 2000 osób. Przemawiali mówcy miejscowi i ppr. Kalinowski za armją ochotniczą i pod pisywaniem pożyczki. Wiece zrobił wrażenie, po wiece bowiem do ppr. Kalinowskiego zgłosił się cały szereg ochotników.

### Na Armję ochotniczą.

Bank Kupiecki złożył w Komitecie Giełdowym 100,000 mk. na Armję Ochotniczą.

### Takich więcej.

Spółka Akc. Przemysłu Włókienniczego „J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Małowski” złożyła na ręce Dowódcy O. Gen. gen. Olszewskiego Mk. 100.000 (mk. sto tysięcy) na rzecz pomocy rodzinom wojskowych, ze szczególnym uwzględnieniem rodzin ochotników.

### Wiece w Domu Ludowym.

W niedzielę, dnia 25 lipca o godz. 3 po południu, odbędzie się wiec chrz. narodowego Stronnictwa Pracy, poświęcony sprawie propagandy zaciągu ochotniczego i zapisów na pożyczkę.

### Uchwała Drobnych Kupców.

Na ogólnym Zebraniu Stow. Drobnych Kupców i Przem-

„Nie ścierpię już niedoli,  
Ani niewolnej nędzy,—  
Sam sięgnę lepszej dołi  
I łeb przyniętę jędzyl  
Wyspiański.

### Z obozu Akademickiego.

Niżej podpisani łodzianie akademicy-ochotnicy przesyłają z obozu w Rembertowie pozdrowienia dla znajomych i proszą, aby nie zapomniano o nich.

A adres: Obóz zborny Akad.-Ochotników w Rembertowie.

S. Kowalski, Jerzy Rosicki, S. Frankowski, Stefan Starostecki, J. Fijałkowski, B. Boliński, Z. Brzeziński, Bolesław Kosicki.

Stow. Instalatorów Elektro-techników.

Na nadzwyczajnym ogólnym zebraniu członków tego Stowarzyszenia zapadły następujące uchwały:

1. Wszystkie firmy instalacyjne obowiązane są:
  - a) nabyć Pożyczkę Odrodzenia najmniej w wysokości 15 proc. majątku firmy,
  - b) wpłacić na ręce specjalnej komisji 2 proc. majątku firmy na fundusz do dyspozycji Rady Obrony Narodowej,

) przystąpić jako członek dożywni do Towarzystwa Czerwonego Krzyża z minimalną składką Mk 1000.

2. Wszystkie firmy instalacyjne obowiązane są przysięść z pomocą ochotnikom, wstępującym do wojska w następujący sposób:

a) wypłacić pensję za cały miesiąc, w którym ochotnik wstąpił do wojska plus jednomiesięczną pensję (na ekwipunek);

b) każda firma jest obowiązana przez czas bytności ochotnika na froncie (kategoria „A”), nie dłużej jak w przeciągu roku, wypłacać rodzinie ochotnika, o ile będzie udowodnione, iż była przez tegoż poważnie wspierana, — połowę jego miesięcznej pensji;

c) zabezpieczyć pierwszeństwo przy ponownym przyjęciu do firmy po powrocie z wojny na dawną posadę lub inną, odpowiednio do kwalifikacji danego pracownika po powrocie do pracy;

d) powyższe dotyczy wszystkich pracowników firmy, t. j. urzędników, monterów i stałych robotników.

### Do armji ochotniczej.

x) Dotychczas wstąpiło do armji ochotniczej pięciu radnych miejskich.

### Hojny dar.

Właściciel składu papieru p. A. Rundstein (Dzielnia 28) złożył bezinteresownie do rozporządzenia Sekcji Propagandy przy D. O. Gen. 4 rzyz papieru ilustracyjnego wartości przeszło 6000 Mk.

Prócz powyższego p. Rundstein wyraził gotowość ofiarowania dla żołnierzy 5000 kopert z odpowiednią ilością papieru listowego.

D. O. Gen. składa ofiarodawcy na tem miejscu podziękowanie, nie wątpiąc, że dobry przykład znajdzie licznych naśladowców.

### Polki!

W ciężkich dla Ojczyzny chwilach stawaliście zawsze do szeregu walczących o wolność i pracujących dla przyszłości narodu.

Nar. Służba Kob. w myśl uchwały, powziętej na wiecu kobiet, wzywa wszystkie, oczuwające się do spełnienia obowiązku względem Ojczyzny Polki, by zapisywały się jaknajliczniej do Ochr. Legii Kob.

Każda zgłaszająca się ochotniczka dopomoże do zwycięstwa, bo, zastępując mężczyznę w służbie wartowniczej, kancelaryjnej, oświatowej i gospodarczej, zwiększa tem samym liczbę żołnierzy, mogących udać się na front.

Do szeregu, kobieto polska! Niech dzieci twoje nie wyrzucają ci kiedyś, że nie pośpieszyłaś z pomocą wojownikom naszym.

Zapisy przyjmuje codziennie komendantka Ochr. Legii Kob. w lokalu N. O. K., Mniuszki 11, od 9 rano do 9 wiecz.

## Akcja obrony w Łodzi.

### Dzień armji ochotniczej.

W niedzielę dn. 25 b. m. odbędą się uroczystości poświęcone sprawom Armji ochotniczej pod hasłem: „Dzień Armji Ochotniczej”.

Uroczystości te mają być uświetnieniem dotychczasowej akcji zaciągowej, dadzą społeczeństwu przegląd tego, co Łódź dała dotychczas szeregom ochotniczym, a zarazem pozwolą wszystkim zmanifestować niezłomną wolę całego narodu, oddania obronie Państwa wszystkich sił i środków.

Władze wojskowe nakreśliły program następujący:

Godzina 10 przed południem Msza Polowa na Placu Dąbrowskiego, poprzedzona prze-

ględem oddziałów ochotniczych przez Dowódcę Okr. Gen., tudzież odczytaniem specjalnego rozkazu D.O.G.E. Po Mszy okolicznościowe kazanie.

Godzina 11.30 defilada oddziałów ochotniczych przed Dowódcą Okręgu Gen. na ul. Piotrkowskiej przed hotelem Victoria i powrót oddziałów do koszar.

Z wojska wezmą uroczystości udział wyłącznie oddziały ochotnicze, tudzież korpus oficerski miejscowej załogi.

D-two Miasta zwraca się do wszystkich instytucji państwowych, komunalnych i organizacji społecznych, z prośbą o wzięcie w uroczystościach jaknajszerszego udziału i to zarówno w samej Mszy Polowej

ISTN. OD 1915 R.

BIURO OGŁOSZEŃ

Teofil Pietraszek

WARSZAWA

MARSZAŁKOWSKA

TELEFON 509-73.

OGŁOSZENIA do wszystkich pism ŚWIATA.

SOLIDNIE — SZYBKO TANIO.

**Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.**

## Dział gospodarczy.

### Z przemysłu żelaznego.

Odbudowa przemysłu żelaznego w Polsce postępuje bardzo powoli. W listopadzie r. 1918 ogólna produkcja nie przekraczała 800 ton miesięcznie i liczba robotników wynosiła zaledwie 1400. Płace wielkie i martenowskie nie były zdolne do natychmiastowego uruchomienia i jedynie walcownie były w cokolwiek lepszym stanie.

Przy poparciu rządu przystąpiły huty do remontu swoich warsztatów, ale brak surowców długo stał na przeszkodzie rozwojowi produkcji. Dopiero z otwarciem dowozu z Górnego Śląska sytuacja poprawiła się. W połowie lipca r. 1919 uruchomiono pierwszy wielki piec w hucie Częstochowa, a nieco później w Stąporkowie, oraz dwa piece w Chlewiskach i w Bliżynie, idące na węgiu drzewnym. Tym sposobem funkcjonują obecnie 4 wielkie piece, produkujące miesięcznie 4200 ton (produkacja przedwojenna 35000 ton).

Do uruchomienia pieców martenowskich długi czas była przeszkodą brak ferromanganu, który udało się sprowadzić ze Śląska i z Francji dopiero w marcu r. b., co dało możliwość uruchomienia 3 pieców (przed wojną działało 32) produkcja tych 5500 ton (przed wojną 49000 ton).

Praca walcowni nie ustawała podczas wojny, ale dopiero z uruchomieniem pieców martenowskich weszła ona na bardziej normalne tory. Pracują obecnie 4 walcownie (przed wojną 9) z produkcją około 2400 ton (przed wojną 3900 ton).

Ilość robotników, z trudnionych w hutnictwie wynosi obecnie 6000 (przed wojną 20500).

## Baczność Górnoślązacy i Górnoślazaczki!

Każdy Górnoślązak (Górnoślazaczka) nich natychmiast się zgłosi osobiście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnoślaska z Rzeczpospolitą Polską w Warszawie ulica Krakowskie Przedmieście 60 oraz do miejscowego Komitetu plebiscytowego lub do miejscowego proboszcza. W zgłoszeniu należy odpowiedzieć następujące pytania:

- Kwestionariusz.
- Starostwo . . .
- 1) Imię i nazwisko;
  - 2) Zawód.
  - 3) Gdzie pracuje.
  - 4) Zamieszkanie obecne, miejscowość i ulica.
  - 5) Miejscowość urodzenia (gmina i powiat), dnia — miesiąca — roku.
  - 6) Wyznanie.
  - 7) Data opuszczenia terenu plebiscytowego.
  - 8) Czy posiada metrykę?
  - 9) Czy posiada świadectwo ślubu? (tylko dla kobiet) miejscowość i data brania ślubu.
  - 10) Czy zapewnił sobie schronienie na czas plebiscytu?
  - 11) Czy posiada fotografie?
  - 12) Która jest stacja kolejowa: a) odjazd, b) przyjazd.
  - 13) Czy żonaty — zamężna?
  - 14) Gdzie zamierza umieszczyć dzieci podczas nieobecności.
  - 15) Imię nazwisko rodziców, ojciec, matka.

Uwaga. Zofianę adresu należy natychmiast donieść Komitetowi plebiscytowemu.

Wszelkie wydatki na podróż zostaną zwrócone. W czasie nieobecności rodziców i starszych opiekunów aż do ich powrotu po głosowaniu młodszymi dziećmi Komitet plebiscytowy.

**Komitet Zjednoczenia Górnoślaska z Rzeczpospolitą Polską**  
w Warszawie  
Krakowskie Przedmieście 60.

## Z miasta i okolic.

### Na pożyczkę.

Pracownicy biurowi, firmy „Siemens”, w liczbie 81, podpisali Pożyczkę Odrodzenia w wysokości mk. 105 800.

### Z Czerwonego Krzyża

Zarząd Sekcji propagandy Zjednywania Członków Cz. Krzyża zaprasza przedstawicieli instytucji społecznych, stowarzyszeń, korporacji, cechów rzemieślniczych i osoby interesujące się żołnierzem polskim na zebranie, odbyć się mające w sobotę dnia 24 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Czerwonego Krzyża (Piotrkowska 96).

### Z Polskiego Czerwonego Krzyża.

x) Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża wystąpił w ostatnich tygodniach na front dla 1-ego białego pułku Strzelców Kresowych: 10 funtów mydła, 40 koszul, 40 p. kalesonów, 40 p. skarpetek, 40 sztuk igieł 5 szpilek nici lnianych, ołówki, papier listowy, koperty, agrawki, notesy, pocztówki i t. p.; batalion zapasowy 8 pułku artylerji pol.: 400 koszul, 100 p. kalesonów, 20 ręczników, 100 f. mydła, 4 torby sanitarne, 8 puszek z bandażami, 50 bandaży, 20 paczek papierosów, 20 pudełek lausofanu, 8 tuz. ołówek, 60 pocztówek, papier listowy i t. p. Harcerski oddział łódzki, wychodzący na front, otrzymał: 100 kompletów bielizny (koszule i kalesony), 20 ręczników, 144 czapki, 50 f. mydła, 16 tyłek składanych.

### Związek ubezpieczeniowy przemysłowców polskich.

Pod nazwą powyższą powstało nowe Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń z główną siedzibą w Warszawie, z oddziałami w Łodzi i Gdańsku.

Towarzystwo, zatwierdzone dnia 16 lutego 1920 r. przez p. Ministra Skarbu, oparte na zasadach wzajemności, ma na celu: ubezpieczenia od ognia, transportów, kradzieży, odpowiedzialności cywilnej, uszkodzenia maszyn i t. p. Obecnie przyjmują się uz ubezpieczenia ognione, wkrótce zaś rozpoczną działalność i inne działy Towarzystwa.

Towarzystwo przyjmuje do ubezpieczenia od ognia ryzyka wszelkiego rodzaju, a nie wyłącznie przemysłowe.

Założycielami Towarzystwa są: inż. Piotr Drzewiecki, dr. Alfred Biederman, bar. Juliusz Heinzel, Józef Kerubaum, Maks Kernbaum, Feliks Krusche, Andrzej książę Lubomirski, Michał Ordega, inż. Ludwik Panenko, inż. Tadeusz Popowski, Maurycy Poznański, inż. Maciej Rogowski, inż. Stanisław Skarbiński, Karol Schajbler, Edward Werner, inż. Stanisław Szymański, Stefan Luukysiewicz, dr. Józef Berlinerblau, inż. Tadeusz Sulowski, inż. Stanisław Surzycki i Leopold Wellisz.

Dyrektorem zarządzającym

Towarzystwa został p. Piotr Skarga.

Na posiedzeniu w dniu 8 lipca Rada nadzorcza Towarzystwa uchwaliła nabyć pożyczkę Odrodzenia na sumę 10,00,000 marek.

### Przyjmowanie chorych.

x) W przewidywaniu znacznego napływu rannych i chorych żołnierzy do Łodzi Magistrat postanowił na skutek odezwy Wydz. Zdrow. Publicznej przyjmować ich w miarę możliwości do szpitali miejskich z warunkiem regulowania rachunków przez odpowiednie władze wojskowe, ewentualnie Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża.

### Aresztowanie komunistów.

x) Wczoraj policja aresztowała przy ul. Zielonej około domu № 80, Fuila Sumeraja, który usiłował zerwać plakat odezwy Rządu polskiego. Przesłano go do ekspozytury wydziału 4 przy komendzie Okręgowej.

W drugim mieście, mianowicie przy ul. Dzielnej № 36, aresztowano za toż samo przestępstwo Jankla Szarfsztajna.

### Sanacja urzędów w piekarniach.

x) Dzisiaj w sobotę odbędzie się specjalne posiedzenie Wydziału Budownictwa poświęcone sanacji urzędów w piekarniach łódzkich.

### Rewizje i aresztowania.

x) Wczorajszej nocy z rozporządzenia władzy wyższej Komenda policji państwowej Łodzi, uruchomiła oddziały funkcjonariuszów policji, którzy wspólnie z oddziałami żandarmerji dokonali rewizji we wszystkich dzielnicach miasta.

Poszukiwano komunistów i brudnistów, prowadzących agitację bolszewicką.

Ogółem w różnych domach dokonano 80 rewizji, podczas których znaleziono różne dowody i korespondencje kompromitujące. Aresztowano ogółem dwadzieścia kilka osób, a wśród nich kilku radnych miejskich, należących do frakcji „Bundu”.

## Teatr, muzyka i sztuka.

### Czarny Kot.

Niemalą a nadzwyczajnie miłą atrakcją dla Łodzi są gościnne występy „Czarnego Kota” pod dyktando znanego w sferach artystycznych i literackich poety p. Kazimierza Wroczyńskiego, który jeden bodaj w Polsce umie utrzymać na tym poziomie popisy lekkiej twórczości scenicznej.

Wszystkie dane dotąd programy idą z sobą o lepsze.

Z kotar, które są właściwością „Czarnego Kota” perli się śmiech szczery i drga swoboda humoru — to to farsa, już to operetka.

Na ostatni program złożyły się farsy „Cudowne dziecko”, „Guoiu... grzmil”, operetka „Diva i poeta” oraz „Kwiaty polskie”.

W „Cudownem dziecku”, doskonale wyreżyserowanym przez p. Gasińskiego, bawi publiczność swoją pełną werwą i niekłamane humoru grą p. Wincenty Rapacki (syn), któremu sekundują: pp. Czesław Skonieczny, Władysław Ostrowski i Janusz Sarnecki, wywołując wybuchy śmiechu publiczności. Niemniej bawi słuchacza „Diva i poeta”, której barwna muzyka i śpiew słysznie wykonany przez p. Józefinę Bielską, dając miłe wrażenia dla ucha. Nie można nic podkreślić gry żywej

i rozśmieszającej p. Marji Bańkowskiej w roli pokojówki i p. Mieczysława Dowmuntę w roli Cezara. W „Guoiu... grzmil” znajdują duże pole do opisów pp. Marja Gella, Michalina Zamillo i Czesław Skonieczny.

W „Kwiatach polskich” inscenizowanych przez p. Bańkowskiego, przepiękany miły śpiewem p. Adama Rapackiego (wnuka), oraz tańcami wykonanymi po mistrzowski przez pp. Marję Bańkowską, Halinę Jakszównę, panów Feliksa Bańkowskiego i Fr.

Matuszewskiego, znajdujemy zamknięcie wieczoru, po którym wychodzi się z zadowoleniem w miłe przepędzonego czasu. (d)

## Komunikaty.

### Z Parku „Wenecja”.

Dzisiaj wielki koncert, połączone z przedstawieniem teatralnym, wiazanką artystyczną oraz popisy 7-letniej dziewczynki na bambusie (napo wietrzna gimnastyka.)

# Ostatnie wiadomości Francja spieszy z pomocą Polsce.

## 16 dywizji francuskich udaje się na nasz front.

Warszawa, 23 lipca (tel. wł.). Nadeszły wiadomości, że niespodziewane zmiany na froncie polsko-bolszewickim, spowodowały rząd francuski do niezwłocznego udzielenia pomocy Polsce.

Marszałek Foch otrzymał polecenie Rady Najwyższej, aby poczynił wszelkie zarządzenia potrzebne do poparcia Polski, w myśl postanowień traktatu wersalskiego. Francuski „Temps” donosi, że Rada Najwyższa postanowiła zmobilizować 16 dywizji potrzebnych dla niesienia pomocy Polsce.

„Matin” donosi z Londynu, że ministerjum wojny zarządziło bezzwłocznie powołanie pierwszej i drugiej armji terytorjalnej. Oprócz posła angielskiego w Berlinie otrzymali attache wojskowi francuscy i angielscy polecenia udania się do Warszawy.

# Dookoła przesilenia gabinetowego.

Witos przyjął prezydenturę. tych przez Radę Obrony Państwa.

Warszawa, 23 lipca (PAT)— P. Wincenty Witos, powróciwszy dziś do Warszawy, odbył w Belwederze dwugodzinną konferencję z Naczelnikiem Państwa, w rezultacie której przyjął prezydenturę gabinetu.

Wobec spodziewanego w najbliższych godzinach sformowania nowego gabinetu dzisiejsze posiedzenie Sejmu zostało odroczone na jutro.

### Warszawa, 23 lipca (tel. wł.)

Jak nas informują w projektowanej liście gabinetu zachodzą zmiany przy których Główni ministrowie objąć teki ministra skarbu, na co nie godzą się socjaliści, grożąc zupełnym ustąpieniem z gabinetu, o ile by poczyniono zasadnicze zmiany w projektach przyte-

### Nadzwyczajne posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 23 lipca (PAT)— Konwent senjorów pod przewodnictwem marszałka Sejmu Trąpczyńskiego postanowił odbyć plenarne posiedzenie Sejmu jutro t. j. w sobotę dn. 24 b. m. o godz. 8 po poł. z porządkiem obrad:

1) deklaracja nowego rządu, ewentualnie deklaracje stronnictw.

2) Projekt ustawy o zapatrzeniu wów i sierot po żołnierzach poległych.

### Dońscy kozacy łączą się z gen.

#### Wranglem przeciw Sowdepji.

Berlin, 22 lipca, (PAT) Jak donosi „Telegraphen Union” kozacy dońscy połączyli się z armją gen. Wrangla, wzmacniając ją w ten sposób o 21 tysięcy ludzi. Moskiewska prasa wyraża obawę, że jeżeli gen. Wranglowi uda się wtargnąć do okręgu dońskiego wówczas Rosja może być pozabawiona najważniejszego zagłębia węglowego.

### Aresztowanie Beli Kuna.

Gdańsk, 22 lipca. (PAT.) — Tutejsze pisma donoszą, że wczoraj aresztowano na pokładzie statku reemigracyjnego „Lisbima” Belę Kuna, dr. Lewina i wielu innych wybitnych komunistów, którzy mieli zamiar udać się do Moskwy.

### Bolszewickie gadanie.

Warszawa, 23 lipca (tel. wł.) — Nadeszła wiadomość o oświadczeniu Lenina, że rząd bolszewicki nie zamierza pokłócić polskiej dalszego pochodu na zachód.

### Pomoc francuzów.

Łon, 22 lipca (PAT) Radjo. Rząd francuski i angielski postanowili wysłać do Polski misję, mającą zadanie zbadać sytuację. W skład misji wchodzi wielu oficerów instruktorów, Jusserrand ambasador w Stanach Zjednoczonych, znajdujący się obecnie na urlopie w Paryżu, oraz generał Veygand szef sztabu marszałka Focha.

Popierajcie handel polski.

# Z kraju.

## Rewizje u żydów.

Prasa żargonowa donosi, że jednej z ubiegłych nocny policja dokonała rewizji u szeregu działaczy „poale-sjystycznych” w Warszawie, których w domu nie zastano. Po rewizji w lokalu związku sjonistycznego „Hatebijs” na Pradze, gdzie zaarrestowano około 20 osób, policja opieczętowała ten lokal. Po rewizji w kuchni Poale-sjonistów na Pradze aresztowano kilka osób.

W Lublinie zamknięto wszystkie socjalistyczno-żydowskie instytucje i aresztowano działaczy.

W Kałuszynie pod Warszawą zaarrestowano przedstawicieli organizacji socjalistyczno-żydowskich.

O podobnych aresztowaniach i rewizjach donosi prasa żydowska z Siedlec, Włodawka, Koła, Kalisza i t. d.

## Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie

Koło Łańcuta (Małopolska). — Kształci uczniów na samodzielnych tkaczy i sukienników oraz na przodowników tkackich fabrycznych. Nauka trwa 8 lat i jest bezpłatna. Środki naukowe i książki uczniowie dostają w zakładzie. Za roboty praktyczne należyście wykonane otrzymują uczniowie premje.

Przy szkole znajduje się internat dla niezamożnych zamiejscowych uczniów, gdzie za opłatą miesięczną 240 mk. otrzymują uczniowie pomieszczenie i całkowite utrzymanie. Bardzo biedni uczniowie mogą otrzymać zniżenie tej opłaty na podstawie świadectwa ubóstwa.

Warunki przyjęcia do szkoły: 1) ukończony 14 rok życia, 2) ukończenie dwóch klas wydziałowych lub równorzędnych.

Do podań uczniów, wnoszonych na ręce dyrekcji szkoły dołączyć należy:

1) świadectwo o ostatnie szkolne,

2) metrykę chrztu,  
3) świadectwo zdrowia i szczepienia ospy.  
4) świadectwo ubóstwa, wykazujące stan majątkowy rodziców lub opiekunów.

Zgłoszenia przyjmuje zarząd szkoły do 30-go sierpnia 1920 roku.

## O zadanie śmierci przez nieostrożność:

(Z Sali sądowej)

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego R. Kempnera rozważał onegdaj sprawę 36 letn. gajowego Antoniego Swiderskiego, oskarżonego o zadanie śmierci przez nieostrożność policjantowi Janowi Ambrozińskiemu w okolicznościach następujących:

W dniu 21 sierpnia 1919 r. w południe do lokalu posterunku policyjnego Szolarnia, gm. Mikołajew, pow. brzezińskiego kapral policji Jan Wierzbicki rozmawiał z Franciszkiem i Anną małż. Zielińskimi, wszedł gajowy Swiderski. Po kilku minutach stanął w drzwiach pokoju szeregowiec policji Ambroziński.

Swiderski krzyknął z usmiechem „ruki w wierzch” i skierował ku drzwiom karabin, który trzymał w ręku. Naraz padł strzał i Ambroziński upadł na ziemię ze słowami: „Jezu, Swiderski” i wyzionął ducha.

Swiderski i Ambroziński żyli w wielkiej zgodzie.

Na śledztwie Wojciech Socha zeznał, że przed śmiercią Ambrozińskiego spotkał go w lesie Swiderski i proponował mu z górą sto mk. i rewolwer za zabójstwo.

Na tę propozycję on się nie zgodził.

Na przewodzie sądowym oskarżony Swiderski przyznał się, że przez nieogłędne spowodowanie wystrzału z karabinu zadał nieostrożnie śmierć Ambrozińskiemu. Na polecenie nadleśnego poszedł w interesie służbowym do kaprala Wierzbickiego, mając przy sobie otrzymany tegoż dnia karabin z 5 nabojami. Nadleśny włożył 6 nabój do lufy i

objaśnił, jak się z karabinem obchodzić.

Po drodze do Kapralstwa wyjął z lufy nabój, kto włożył nabój do lufy nie może wyjaśnić. Następnie zeznał że Wojciecha Sochę poblił dwukrotnie za kradzież. Podczas drugiego pobicia potłukł o Sochę karabin, w zamian którego otrzymał nowy „berdańkę” zwany, świadkowie potwierdzili swe zeznania, dane na śledztwie.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego podprokurator Maciaszewski wnosi o skazanie podsądnego więzieniem z art. 464 kod. kar. Wobec tego, że zeznania, potwierdzone przysięgą na sądzie nie zgadzały się z prawdą, przeło podprokurator wnosil o przesłanie aktów do prokuratury celem pociągnięcia Sochę do odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo, na sąd wyraził zgodę. Sąd skazał Swiderskiego na 6 tygodni więzienia, zasądził od Swiderskiego na rzecz małoletnich po zabitym 25,000 mk. z których jedna trzecia na rzecz matki.

## G I E Ł D A.

Warszawa, d. 23 lipca 1920.

Ruble car. a 500	332.50-325-326
Ruble dum. a 1000	74-71-50
Franki franc.	16.20-16.25
Funty szterl.	—
Dolary St. Zj.	182-178
Marki niem. 1000	485 472 50
Marki niem. 100	—
Czeki na Wiedeń	108.75-104
Czeki na Paryż	15.10-14.90
Czeki na Londyn	720-731
Czeki na Nowy Jork	180-174
Czeki N. J. teleg.	—
Czeki na Berlin	476.50-470
Rużki	2900-3150-2900
Bank Handl. w Warszawie	2125-2100

## CEDULA NIEURZĘDOWA

### Giełdy Łódzkiej

z dnia 23 lipca 1920 roku.	
Ruble carskie a 500	275
Ruble dumskie a 1000	72
Dolary St. Zjedn.	—
Marki niem po 1000	480
Czeki na N.-J.	174
Czeki na Berlin	472.50
Czeki na Paryż	13.75
Czeki na Londyn	780

5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi 197-199 Łodzi  
4 proc. listy zast. m. Łodzi

6 proc. obligacje m. Łodzi 78.50-80  
Tendencja dla walut moon.

Dnia 19 b. m. o godz. 5-ej po południu odbyło się w Sali Grand Hotelu

## -sze Walne Zebranie Akcjonariuszów Banku dla Handlu i Przemysku w Łodzi.

### Spółka Akcyjna:

Skład władz banku ukonstytuował się jak następuje:

#### Rada

Maurycy Poznański, prezes  
Teodor Karsz, wiceprezes  
Władysław Baruch  
Ignacy Baruch  
D. Bukiet  
Dyr. Leon Gajewicz

Karol Geyer  
Feliks Landsberg  
Poseł Dr. N. Loewenstein  
Emil Bennich  
Stanisław Jurkowski  
Adw. Józef Lachmanowicz

#### Zarząd.

Stefan Barciński, prezes  
Stanisław Zilberman wiceprezes  
Franciszek Winnicki

Karol Hoffrichter  
Roman Oberfeld, dyrektor zarządzający.

#### Komisja Rewizyjna.

Ludwik Dzieniakowski  
Inż. Leon Golc  
Inż. D. Lande

Józef Rappaport  
Karol Weil

## Rzadka okazja dla Inżyniera lub technika polaka.

Znajdująca się w Poznaniu filja wielkiego niemieckiego przedsiębiorstwa z branży elektrotechnicznej. Jest całowite lub częściowo polakowi do sprzedania. Przedsiębiorstwo to jest bez konkurencji w Wielkopolsce, posiada bardzo wysokie dochody, zabezpieczone długoterminowymi umowami. Na razie prowadzi się przedsiębiorstwo jako spółkę z ogr. por. przewidziane jest jednokrotne przeliczenie na Tow. Akc. Filja rozporządza wielkimi zapasami, surowca, których stale uzupełnienie może zabezpieczyć ewtl. wspólnictwo do-tychczasowych właścicieli.

Poważni reflektanci, którzy rozporządzają dostatecznym kapitałem lub posiadają dobre stosunki bankowe, zechcą składać swe oferty pod R. P. 8554 do

Tow. Akc. REKLAMA POLSKA  
Poznań, Aleje Marcink. 6.

# DRUKARNIA

## „Kurjera Łódzkiego”

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU

# DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

Kupuje **KUPUJE**  
Brylanty

stare złoto, srebro, diamenty, perły, stare zęby oraz garderobę. Placę najlepsze ceny. Proszę się prze-konać.  
1 Konstanyńska 7  
Z. Milich, prawa ołi

placę najlepsze ceny. za złoto, srebro. **BRYLANTY**, garderobę, bieliznę, kapy pluszowe, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32 poprzeczna olicyna 1 p.

**Guma Myszka**  
wybitna marka  
**Gumy**  
do wycierania  
Comptoir Gen. d'In-  
portations  
Warszawa Koperalka 11

Dr. Dutkiewicz  
Orlynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.  
ul. Piotrkowska 50  
P. d 9-11 i od 4-7 p d  
12 1920 r. W. U. Z. Łódź

Dr. Feliks Skusiewicz  
ul. Andrzeja 11.  
Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęcia od 9-11 i od 5 do 7 pół p.p. Panie 5-6  
1920 r. W. U. Z. Łódź

Do sprzedania natychmiast piekarnia wafl i ciastek. Kilińskie-go 104 Wolosozak 8-10 3-7 dnice powszednie.

Potrzebny **Spawacz** (szwajser)

Wiadomość 1 Francuski Zakład. Sienkiewicza 22

1000 chomątów

o przedstawiania wyszczelnionych w dachach lub oszłokowo tani do sprzedania.  
Wieczorek, Kępno (Poz.)

ODEON

Dziś Premjera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

ODEON

Piękna amerykańska królowa ekranu, ulubienica Łodzi



FERN ANDRA

w wielkim 6 aktowym dramacie osnutym na tle życia artystów p. t.

ZEMSTA TYTANA

Walka o modelkę między malarzem a rzeźbiarzem.

Passe-Partout ważne tylko na I-szy seans.

Advertisement for a concert by Helenów, featuring an orchestra of the fire department. Includes details about the date (July 24-25, 1920) and ticket prices.

Advertisement for 'Dla Konsumentów' (For Consumers) listing various chemical products like acids and solvents, along with contact information for a shop in Warsaw.

Advertisement for 'Elekrownia Miejska miasta Wielunia' (Municipal Power Station of Wielunia) seeking a self-employed accountant.

Advertisement for 'Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Łodzi' (Agricultural and Commercial Association in Łódź) seeking office and clerical staff.

Advertisement for 'DO SPRZEDANIA' (FOR SALE) regarding a share in the Scheiblerowski company.

Advertisement for 'Kawa słodzona „KAWO-SŁODOL“' (Sweetened coffee) by J. Trawkowski & A. Kupke, highlighting its quality and availability.

Advertisement for 'Potrzebny jest Technik' (A Technician is Needed) for a control room in a factory, listing requirements and contact details.

Advertisement for 'Kazimierz Roszak' (Kazimierz Roszak) an optical-chemical workshop, listing various services and contact information.

Official notice from the State Coal Office regarding coal distribution and usage regulations for consumers.

Advertisement for 'Pedagogjum Ostrów' (Pedagogical Institute of Ostrów) located in Poznań.

Advertisement for 'Busko' (Busko) located in Sławków, mentioning Dr. Bron Pellyn.

Small advertisements for 'Ogłoszenia drobne' (Small ads), 'Kupno' (Purchase), 'Fortepian' (Piano), 'Maszyny' (Machines), and 'Ubrania' (Clothing).

Small advertisements for 'Młoda' (Young woman), 'Potrzebna' (Needed), and 'Zagubione dokumenty' (Lost documents).

Small advertisements for 'Antoni Zabłocki' (Antoni Zabłocki), 'Antonia Sobczak' (Antonia Sobczak), and 'Antoni Oziński' (Antoni Oziński).

Small advertisements for 'Froim Dawid Dickman' (Froim Dawid Dickman), 'Fela Amer' (Fela Amer), and 'Gerszka Witaszkowski' (Gerszka Witaszkowski).

Small advertisements for 'Katus Teofila Zagubiła' (Katus Teofila Zagubiła), 'Kirsztajn Chemia' (Kirsztajn Chemia), and 'Kaja Sandberg' (Kaja Sandberg).

Small advertisements for 'Nute Rajweil Zilber' (Nute Rajweil Zilber), 'Stefan Ambrózkiewicz' (Stefan Ambrózkiewicz), and 'Taufe Fidler' (Taufe Fidler).

Small advertisements for 'Ogłoszenie' (Notice), 'LICYTACJA' (Auction), and 'Komornik przy Sądzie' (Court Clerk).